

MON ZAPŁACI ZA ODRZUTOWCE MEDYCZNE DLA LPR?

Ministerstwo Zdrowia rozpisało przetarg dotyczący zakupu dwóch samolotów turboodrzutowych do transportu sanitarnego, które obsługiwać będzie Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Na mocy zawartego między LPR i MON porozumienia środki na zakup tych maszyn wyłoży zapewne Ministerstwo Obrony Narodowej. Samoloty mają bowiem służyć m.in. do transportu żołnierzy rannych podczas służby w kontyngentach zagranicznych.

Przetarg, w którym termin składania ofert upływa 18 września 2019 roku, jest drugim podejściem Ministerstwa Zdrowia do zakupu odrzutowych ambulansów. W postępowaniu, które zostało zakończone unieważnieniem w listopadzie ubiegłego roku, złożono jedynie jedną ofertę, która znacznie przekraczała środki na ten cel, wyasygnowane w łącznej sumie ponad 105 mln zł. Amerykańska firma FARGO JET CENTER LLC złożyła ofertę o wartości 119 184 222,00 złotych, co stało się powodem unieważnienia procedury.

Obecnie LPR, poza flotą śmigłowców, dysponuje dwoma szybkimi samolotami turbośmigłowymi Piaggio P.180 Avanti II, które przeznaczone są do transportu chorych lub zespołów medycznych na odległość ponad 2,7 tys. km. Jak wynika ze specyfikacji przetargowej, obecnie poszukiwane są dwa fabrycznie nowe samoloty o zbliżonych możliwościach transportowych, ale osiągające znacznie większe prędkości, dzięki napędowi turboodrzutowemu. Mają one zostać dostarczone w 2021 roku, co zbiega się z terminem sfinansowania tego projektu.



Przykładowe wnętrze odrzutowego samolotu medycznego. Fot. HAA

Wymagania zawarte w specyfikacji technicznej mówią o możliwości lotu z dwuosobową załogą, dwiema osobami personelu medycznego i pacjencie na noszach na odległość nie mniejszą niż 1500 mil morskich (2778 km) lub na dystans 400 mil morskich (740 km) z dwuosobową załogą, czterema pasażerami siedzącymi i leżącym pacjentem. Maszyny mają być wyposażone nie tylko we wszystkie wymagane obecnie systemy zapewniające bezpieczny lot w każdych warunkach pogodowych, również w oparciu jedynie o wskazania instrumentów, radarów pogodowych, itp. Pułap nie może być mniejszy niż FL 420 (12,8 tys. m) a długotrwałość lotu to minimum 3 godziny. Umowa obejmuje również szkolenie czterech pilotów operatora.

Czytaj też: [LPR z trzema nowymi samolotami](#)

Na pokładzie samolotu musi znaleźć się miejsce dla dwóch pacjentów na noszach lub jednego na noszach i jednego w inkubatorze oraz czterech osób siedzących. Wszystkie fotele muszą być demontowane w czasie poniżej 30 minut w celu rekonfiguracji maszyny. Każde stanowisko pacjenta musi posiadać własne wyposażenie, takie jak defibrylator, respirator i aparatura pomiarowa parametrów organizmu pacjenta. Prócz tego na pokładzie musi znaleźć się wyposażenie (takie jak pompy infuzyjne, instalacje tlenowe i próżniowe czy minilodówka na leki) oraz zapas środków medycznych, umożliwiających opiekę i ratowanie życia.

Pozyskanie dwóch samolotów odrzutowych z możliwością transportu na całym obszarze Europy, a z międzylądowaniem również w Afryce czy na Bliskim Wschodzie, znacznie zwiększy możliwości Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. De facto oznacza podwojenie floty samolotów do przewozów medycznych oraz zwiększenie prędkości i zasięgu działań.

Co interesujące, środki na zakup samolotów medycznych będą najprawdopodobniej pochodzić z Ministerstwa Obrony Narodowej, na mocy porozumienia, dotyczącego przekazania środków na "modernizację samolotowego zespołu transportowego w Lotniczym Pogotowiu Ratunkowym w Warszawie". Uzasadnieniem jest możliwość zastosowania tych maszyn do transportu żołnierzy rannych podczas misji poza granicami kraju. Taki był plan sfinansowania poprzedniego przetargu i można się spodziewać, że termin dostawy (a więc również ostatecznego opłacenia zamówionych maszyn) związany jest z możliwościami finansowania w tym zakresie.